

Sygn. akt III AUa 115/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy P. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 października 2015 r., sygn. akt VII U 1280/15

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;

II. zasądza od wnioskodawcy P. J. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Michał Bober SSA Iwona Krzeczowska –Lasoń

Sygn. akt III AUa 115/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił P. J. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z uwagi na niespełnienie przesłanek niezbędnych do nabycia przedmiotowego świadczenia.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł ubezpieczony wskazując, że w okresie od 2 września 1974 r. do 31 sierpnia 1976 r. świadczył pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w K. w charakterze zbrojarza – betoniarza. Ubezpieczony wskazał także, że świadczył pracę w szczególnych warunkach od

19 listopada 1976 r. do 31 maja 1982 r. w trakcie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w O.. Skarżący podkreślił, że zajmując stanowisko ładowacza – spedytora zajmował się wykonywaniem załadunków oraz rozładunków towarów.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 22 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał P. J. prawo do emerytury począwszy od 1 lipca 2015 r. oraz stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

P. J., urodzony (...), w okresie od 2 stycznia 1973 r. do 15 lipca 1974 r. był zatrudniony w Urzędzie P. – Telekomunikacyjnym w K. na stanowisku doręczyciela wiejskiego. Ponieważ w dniu (...) r. ubezpieczony ukończył 18 rok życia został zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, gdzie od (...) r. do 15 lipca 1974 r. stale oraz w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace doręczyciela wiejskiego – który nie używał do pracy samochodu. Do obowiązków skarżącego należało roznoszenie przesyłek. Powyższą czynność wnioskodawca wykonywał zarówno na terenie miasta jak i wsi. W trakcie wykonywania zadań ubezpieczony nie korzystał z pojazdu.

W kolejnym okresie od 2 września 1974 r. do 31 sierpnia 1976 r. wnioskodawca był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego będąc junakiem OHP, uczniem w zawodzie zbrojarz – betoniarz i stale oraz w pełnym wymiarze czasu wykonywał wówczas pracę określoną pod poz. 4 dział V wykaz A stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Świadcząc pracę na rzecz PBR ubezpieczony łączył świadczenie pracy z nauką, jaką pobierał w ZSZ dla Pracujących. Zajęcia lekcyjne, odbywały się w godzinach popołudniowych.

P. J. rozpoczynał pracę o godz. 07.00 i wykonywał ją do godz. 15.00 lub 16.00. Zajmował się wykonywaniem zbrojeń, wykopami pod fundamenty oraz betonowaniem. Zajęcia lekcyjne odbywały się od godziny 17:00 do 21:00.

W soboty skarżący nie pracował - odbywał wówczas szkolenia wojskowe.

W okresie od 19 listopada 1976 r. do 31 maja 1982 r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w O., Oddział w E., placówka S. na stanowisku ładowacza, następnie spedytora. W początkowym okresie zatrudnienia skarżący świadczył pracę na stanowisku ładowacza, zaś do jego obowiązków należało załadowanie i rozładowanie towaru oraz jego przewiezienie za pomocą samochodów o ładowności 5 ton marki S. 25 i 29, a także lżejszych Ż., do sklepów (...). Wnioskodawca ładował na pojazdy produkty spożywcze, węgiel oraz alkohol. Wskazane produkty były zapakowane w duże skrzynie, znajdowały się w workach, które ważyły nierzadko 50 kg (skrzynie) oraz 70 kg (worki z mąką). W dwie osoby przenosili beczki z kapustą kiszoną o wadze ok. 120 kg. Ponadto skarżący zajmował się rozładunkiem wagonów z mąką oraz meblami. Wykonując niniejsze prace skarżący nie korzystał z żadnych maszyn czy urządzeń, załadunek oraz rozładunek wykonywany był ręcznie.

Skarżący rozpoczynał świadczenie pracy o godzinie 5.00 lub 7.00 i wykonywał powierzone mu zadania przez 10 do 11 godzin. Czas jego pracy nie był wówczas normowany.

Pracując w charakterze ładowacza skarżący nie ponosił odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie, które było odpowiednio załadowywane oraz rozładowywane.

Z dniem 1 października 1977 r. pracodawca przeniósł skarżącego ze stanowiska ładowacza na stanowisko spedytora – ładowacza. Wykonując tę pracę skarżący - analogicznie jak uprzednio - zajmował się załadunkiem oraz rozładunkiem przewożonego towar z tym zastrzeżeniem, że ponosił odpowiedzialność materialną za przewożone mienie, musiał zabezpieczyć towar był tzw. szefem samochodu. Z tytułu odpowiedzialności materialnej otrzymywał premię.

W zatrudniającym skarżącego przedsiębiorstwie nie było działu spedycji, a skarżący nie wykonywał żadnych czynności spedytorskich. Szefem działu, w którym świadczył pracę był P. Z. (1) i to on decydował o wysyłaniu towarów.

Współpracownikiem skarżącego ze spornego okresu zatrudnienia był także W. Z., który świadczył pracę w charakterze kierowcy.

Ustalając stan faktyczny analizowanej sprawy, Sąd oparł się m.in. na świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawione przez Poczta Polska S. A. w W., uznając je za wiarygodne w części. W ocenie Sądu wystawiając wskazane świadectwo pracodawca prawidłowo określił charakter pracy wykonywanej przez skarżącego – niewłaściwie jednak wskazał okres czasu, w jakim były wykonywane, tj. od 2 stycznia do 1 lutego 1973 r. Niewiarygodnym jest, by skarżący faktycznie mógł wykonywać pracę w szczególnych warunkach przez cały wskazany w przywołanym powyżej dokumencie okres. W momencie bowiem, w którym rozpoczął pracę w charakterze doręczyciela był jeszcze niepełnoletni zatem do dnia ukończenia 18 roku życia nie mógł wykonywać pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Wprawdzie w toku postępowania skarżący podnosił, że od początku zatrudnienia pracował przez 8 godzin dziennie, a odpowiedzialność za powierzone mu mienie ponosił wówczas jego ojciec na podstawie zawartej z pracodawcą umowy - jednakże wobec braku przedstawienia na tę okoliczność stanowczych dowodów Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, by w istocie tak było. Decydujące znaczenie miało to, że ówczesnie obowiązująca ustawa z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu prac (Dz. U. nr 45, poz. 226 ze zm.) przewidywała w art. 13 ust. 3, iż młodocianemu pracownikowi wliczano do czasu zatrudnienia naukę szkolną lub doksztalcanie zawodowe, a obowiązek kształcenia wygasł dopiero z dniem ukończenia 18 roku życia. Ubezpieczony nie zeznał natomiast, by nie pobierał w tym okresie nauki.

Sąd I instancji uwzględnił również przy ustalaniu stanu faktycznego kserokopie dokumentów w zakresie, w jakim dokumentowały one fakt zatrudnienia w danych okresach w poszczególnych zakładach pracy.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy uwzględnił także zeznania świadków P. Z. (1) - kierownika działu, w którym świadczył pracę skarżący w trakcie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Oddział w E. oraz W. Z. – jego współpracownika świadczącego pracę w charakterze kierowcy. Wskazane powyżej osoby z racji zajmowanych stanowisk oraz wykonywanych zadań w spornym okresie miały bezpośrednią styczność z wnioskodawcą, w związku z czym posiadają wiedzę w zakresie prac przez niego wykonywanych. Również zeznania wnioskodawcy, które były zbieżne z pozostałym uwzględnionym w toku niniejszego postępowania materiałem dowodowym, co do zasady zostały uznane za przekonujące z tym zastrzeżeniem, że Sąd nie dał wiary jego twierdzeniom, by od początku zatrudnienia w Urzędzie P.- Telekomunikacyjnym w K. w istocie wykonywał on pracę w pełnym wymiarze czasu pracy z uwagi na brak dowodów potwierdzający w/w okoliczność oraz wspomnianą wyżej obowiązującą regulację prawną.

Przedmiot sporu w niniejszym postępowaniu koncentrował się wokół ustalenia, czy ubezpieczony legitymuje się wymaganym 15- letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu, wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego dał podstawę do stwierdzenia, iż ubezpieczony legitymuje się wymaganym przez prawo 15- letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Sąd ze wskazanych przez ubezpieczonego okresów nie zaliczył do stażu pracy w szczególnych warunkach jedynie okresu od 2 stycznia 1973 r. do 1 lipca 1973 r., tj. okresu zatrudnienia w Urzędzie P. - Telekomunikacyjnym w K., albowiem wówczas był zatrudniony, jako młodociany, co uniemożliwiało mu wykonywanie pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, a to z kolei jest niezbędnym warunkiem do zaliczenia wnioskowanego okresu do stażu pracy w szczególnych warunkach. Wprawdzie w toku postępowania skarżący podnosił, że wykonywał przypisane mu obowiązki w pełnym wymiarze czasu pracy, jednakże wobec braku przedstawienia na tę okoliczność stosownych dowodów Sąd nie miał podstaw do tego by uznać, że w rzeczywistości tak było.

Na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego możliwe stało się natomiast uznanie, że w okresie od (...) r. do 15 lipca 1974 r. w trakcie zatrudnienia w Urzędzie P. – Komunikacyjnym w K. skarżący stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace doręczyciela wiejskiego, który przy wykonywaniu powierzonych mu obowiązków nie korzystał z pojazdu zmechanizowanego - tj. wykonywał pracę określoną pod poz. 22 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Ponadto Sąd uznał, że w okresie od 2 września 1974 r. do 31 sierpnia 1976 r. w trakcie zatrudnienia w PBR w K. skarżący stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace zbrojarza betoniarza – poz. 4 dział V wykaz A stanowiącego załącznik do powołanego rozporządzenia. Mimo, że wnioskodawca zajmował wówczas stanowisko junaka OPH to nie sposób przyjąć, by świadczył on pracę na zasadach odnoszących się do pracowników młodocianych. Podejmując pracę we wskazanym powyżej przedsiębiorstwie wnioskodawca był już pełnoletni i jak wynika z jego zeznań, świadczył pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Fakt, iż skarżący łączył wykonywanie pracy z pobieraniem nauki także nie neguje uznania, że świadczył pracę w szczególnych warunkach stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczony uczęszczał bowiem na zajęcia lekcyjne do ZSZ dla Pracujących, które odbywały się po zakończonym dniu pracy i były zorganizowane tak, by nie kolidowały w czasem pracy.

Okoliczność, że ubezpieczony dopiero pobierał naukę w zasadniczej szkole zawodowej w tym zawodzie nie oznacza, że nie wykonywał pracy zbrojarza – betoniarza. Jak pokazują zasady doświadczenia życiowego – brak formalnych kwalifikacji nie wyklucza w praktyce wykonywania przez dorosłego pracownika określonego typu pracy - w tym przypadku prac zbrojarsko - betoniarskich z pomocą i pod nadzorem kolegów z pracy i zwierzchników.

Materiał dowodowy dostarczył podstaw do uznania, że wnioskodawca świadczył pracę w szczególnych warunkach także w okresie od 19 listopada 1976 r. do 31 maja 1982 r. podczas zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Oddział w E., w trakcie którego wykonywał pracę określoną pod poz. 1 dział VII wykaz A stanowiącego załącznik do cytowanego rozporządzenia.

Jak wynika z treści zeznań świadków oraz samego ubezpieczonego, w trakcie całego okresu zatrudnienia we wskazanym powyżej przedsiębiorstwie skarżący zajmował się załadowywaniem samochodów ciężarowych towarami, które ważyły od 50 do 120 kg oraz rozładunkiem pojazdów i wagonów. Po wykonaniu powyższych czynności ubezpieczony rozwoził powierzony mu towar do określonych sklepów. Istota pracy ubezpieczonego sprowadzała się do wykonywania czynności związanych z ładowaniem, a przerwy w niej zdarzały się tylko w czasie przejazdu do kolejnego miejsca.

Mimo zmiany angażu z ładowacza na spedytora charakter pracy wnioskodawcy nie uległ zmianie. Do obowiązków spedytora należało bowiem wykonanie wszystkich tych prac, które wykonywał ładowacz z tym zastrzeżeniem, że tzw. spedytor, w tym zakładzie pracy ponosił odpowiedzialność za mienie, zabezpieczał ładunek jak również miał szansę na otrzymanie prowizji za wykonaną pracę. Tym samym przypisanie wnioskodawcy nazwy spedytora miało charakter konwencjonalny i to sprzeczny z powszechnym znaczeniem tego słowa, bowiem jak wyjaśnili powołani w sprawie świadkowie, taką nazwą określano ładowaczy ponoszących odpowiedzialność za towar, a nazwa ta była stosowana zamiennie z określeniem „konwojent”.

W zatrudniającym wnioskodawcę zakładzie pracy nie istniał dział spedycji, co wyklucza możliwość wykonywania przez wnioskodawcę jakichkolwiek prac o charakterze spedycyjnym.

Zaliczenie uwzględnionych przez Sąd okresów wraz z okresami uwzględnionymi przez organ rentowy doprowadziło do ustalenia, że ubezpieczony posiada 15 letni staż pracy w szczególnych warunkach, a tym samym spełnił ostatnią przesłankę niezbędną do nabycia prawa do dochodzonego świadczenia.

Z tych względów, Sąd Okręgowy, przy zastosowaniu art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 1 lipca 2015 r. (tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym ubezpieczony ukończył przewidziany prawem wiek 60 lat).

Ponadto działając na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z

FUS, a contrario, Sąd nie stwierdził odpowiedzialności pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, mając na uwadze fakt, że dopiero wynik przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego pozwolił na miarodajne ustalenie charakteru prac wykonywanych przez ubezpieczonego w spornych okresach zatrudnienia.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części dotyczącej zmiany decyzji z dnia 17 czerwca 2015r. i przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 1 lipca 2015 r. i zarzucając naruszenie:

- prawa materialnego, tj. art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 1, § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez przyjęcie, że wnioskodawca spełnia wszystkie warunki do przyznania prawa do emerytury oraz art. 100 ust. 1 w zw. z art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 1 lipca 2015r., to jest przed dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do jego nabycia, oraz

- prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające m.in. na przyjęciu, że wnioskodawca udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych jedynie na podstawie jego wyjaśnień i stwierdzeniu, iż stanowią wystarczający dowód potwierdzający wykonywanie pracy w szczególnych warunkach w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w K. w okresie od 2 września 1974 r. do 31 sierpnia 1976 r.

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanej części i oddalenie odwołania ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, iż w jego ocenie zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, iż ubezpieczony wykonywał prace w szczególnych warunkach w okresie od 2 września 1974 r. do 31 sierpnia 1976 r. będąc zatrudnionym w PBR w K., albowiem zarówno ze świadectwa pracy z dnia 3 grudnia 1985 r., jak i z legitymacji ubezpieczeniowej wprost wynika, że był zatrudniony, jako junak OHP - uczeń zbrojarz – betoniarz, tj. uczył się wskazanego zawodu, co oznacza, że nie mógł stale i w pełnym wymiarze wykonywać pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy zakwestionował również fakt uwzględnienia ubezpieczonemu do pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Oddział w E. od 19 listopada 1976 r. do 31 maja 1982 r. Jak ustalił Sąd I instancji, do zadań powierzonych skarżącemu należało załadowanie i rozładowanie towaru oraz jego przewiezienie za pomocą samochodów o ładowności 5 ton do sklepów (...). A zatem ubezpieczony nie wykonywał pracy ładowacza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ponieważ oprócz tych obowiązków wykonywał prace kierowcy rozwożąc towar po sklepach.

Dodatkowo pozwany podkreślił, że Sąd wbrew przepisom art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 lipca 2015 r., tj. przed dniem spełnienia wszystkich warunków przewidzianych art. 184 ustawy emerytalnej, czyli przed ukończeniem wymaganego wieku emerytalnego, który ubezpieczony ukończył w dniu (...) r., a zatem od tego dnia należałoby ewentualnie rozpatrywać przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie oraz obciążenie kosztami postępowania organu rentowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Istota sporu w niniejszym postępowaniu sprowadzała się do oceny, czy ubezpieczony spełnił łącznie wszystkie, wynikające z treści art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748) przesłanki ustalenia mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Stosownie do treści art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym (mężczyznom) urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy emerytalnej (60 lat - § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), jeżeli w dniu wejścia tej ustawy w życie, tj. 1 stycznia 1999 r. osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym (15 lat - § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy emerytalnej (co najmniej 25 letni). Takim ubezpieczonym przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy emerytalnej pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Przepis art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej dotyczy zatem wyłącznie tych ubezpieczonych, którzy w dniu wejścia w życie ustawy emerytalnej, tj. 1 stycznia 1999 r. już legitymowali się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym, w tym wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych, lecz nie osiągnęli jeszcze wymaganego wieku emerytalnego.

W analizowanej sprawie bezspornym było, iż wnioskodawca (...) r. ukończył 60 rok życia, był członkiem OFE, jednak złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na Otwartym Funduszu Emerytalnym na dochody budżetu państwa, a na dzień wejścia w życie ustawy emerytalnej posiadał ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych (25 lat, 9 miesięcy i 10 dni), w tym 10 lat, 11 miesięcy i 17 dni pracy w szczególnych warunkach.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił wnioskodawcy do stażu, tzw. „szczególnego” okresu od 2 stycznia 1973 r. do 15 lipca 1974 r. z tytułu zatrudnienia wnioskodawcy w Poczcie Polskiej Obwodowy Urząd P. – Telekomunikacyjny w K., ponieważ przedłożone przez skarżącego świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie spełnia wymogów formalnych; od 2 września 1974 r. do 31 sierpnia 1976 r. z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w K. z uwagi na fakt, że skarżący nie przedłożył za ten okres świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach oraz okresu od 19 listopada 1976 r. do 31 maja 1982 r. z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Oddział w E. z uwagi na fakt, że skarżący nie przedłożył żadnej dokumentacji, na podstawie której możliwe stałoby się potwierdzenie wykonywania przez niego pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Odwoławczy rozważając trafność stanowiska pozwanego zaprezentowanego w zaskarżonej decyzji ograniczył się do analizy możliwości zaliczenia ubezpieczonemu do stażu szczególnego wyłącznie okresu od 19 listopada 1976 r. do 31 maja 1982 r., albowiem zaliczenie pozostałych, spornych w niniejszej sprawie, okresów nie byłoby wystarczające do uznania, że wnioskodawca spełnił warunek legitymowania się 15-letnim stażem ubezpieczeniowym, niezbędnym do przyznania mu prawa do emerytury w wieku obniżonym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko pozwanego we wskazanym wyżej zakresie zasługuje na uwzględnienie, albowiem istotnie - jak podnosił skarżący w wywiedzionej apelacji - niezbędną cechą pozwalającą na uznanie danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, podczas gdy zatrudnienie ubezpieczonego w okresie od 19 listopada 1976 r. do 31 maja 1982 r., takiego charakteru bezsprzecznie nie miało. Intencją ustawodawcy przy tworzeniu § 2 ust. 1 powołanego rozporządzenia, było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych, w których praca w warunkach szczególnych była faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. A zatem, tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), i nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej

znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329). Tożsame stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r., (I UK 393/10, LEX nr 950426), wskazując, iż: „Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.”.

Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stanowisko takie wyraził również Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r. (II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290) oraz w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 181/13, LEX nr 1467148).

Mając na uwadze realia niniejszej sprawy warto również zwrócić uwagę na uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2014 r. (sygn. akt II UK 537/13, LEX nr 1521351), w którym Sąd ten podkreślił, że pewna trudność interpretacyjna może powstać wówczas, gdy określenie pracy, jako wykonywanej w warunkach szczególnych nie dotyczy czynności jednorodnych, lecz praca wskazana w wykazie jest kompilacją różnych czynności. Może ona polegać na równoczesnym wykonywaniu prac stanowiących integralną część większej całości, dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję wykazu pracy

w szczególnych warunkach. Wtedy warunek pełnego wymiaru czasu przewidziany dla tej pracy jest spełniony, gdy wszystkie czynności - łącznie wypełniając w całości pełny wymiaru czasu pracy - podlegają choćby zbliżonemu narażeniu na szkodliwe, uciążliwe lub wymagające wysokiej sprawności warunki. Możliwe jest także łączenie w przebiegu dniówki prac o różnym charakterze polegające na wykonywaniu nie jednego, lecz kilku rodzajów pracy w szczególnych warunkach, wymienionych w wykazie. W takim wypadku do czasu pracy w warunkach szczególnych zlicza się czas równolegle wykonywanych czynności tylko wtedy, gdy różne prace - wszystkie łącznie lub każda z osobna - odpowiadają pracom w szczególnych warunkach

i wszystkie razem są wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, niepubl. i z dnia 24 stycznia 2013 r., III UK 47/12, niepubl.). Jeżeli zaś pracy w szczególnych warunkach towarzyszą inne czynności pracownicze, Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07 (niepubl.), z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09 (niepubl.) oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 (niepubl.) zdecydował, że warunek pełnego zatrudnienia należy odnosić tylko do tych czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na czynniki szkodliwe dla zdrowia i uwzględniać w wymiarze czasu pracy tylko te inne czynności, które są ściśle związane z pracą w szczególnych warunkach, stanowiąc integralną część tej pracy albo są wykonywane incydentalnie, w rozmiarze nieznaczącym dla wymiaru pracy w warunkach szczególnych.

Przekładając powyższe rozważania prawne na grunt analizowanej sprawy, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w żadnej mierze nie można uznać, iż zatrudnienie wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie (...) Oddział w E. od 19 listopada 1976 r. do 31 maja 1982 r. na stanowisku ładowacza spedytora miało charakter zatrudnienia wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, tj. zatrudnienia, o którym mowa w Wykazie A, dział VIII, poz. 1 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - ciężkie prace ładunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności z dokumentacji osobowej P. J., wnioskodawca w dniu 19 listopada 1976 r. został zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w E. na stanowisku ładowacza. W dniu 1 października 1977 r. P. J. na swój wniosek został przeniesiony na stanowisko ładowacza-spedytora, na którym pozostawał aż do rozwiązania stosunku pracy, tj. do dnia 31 maja 1982 r. Ze zwykłego świadectwa pracy - albowiem ubezpieczony nie otrzymał za wskazany wyżej okres świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych - wynika bowiem, że ostatnim stanowiskiem, na jakim był zatrudniony było stanowisko spedytora. Znamienne jest to, że dane znajdujące się w aktach osobowych ubezpieczonego (a w zasadzie w nielicznych dokumentach z tychże akt) znajdują potwierdzenie w zeznaniach powołanych w sprawie świadków, tj. P. Z. (1) oraz W. Z.. I tak P. Z. (1) zeznał, że

w spornym okresie zatrudniał ubezpieczonego na stanowisku ładowacza konwojenta, do obowiązków którego należało m.in. załadowanie towaru na samochód, rozładowanie go oraz przewiezienie samochodem marki S. lub Ż. do miejsca docelowego, tj. sklepów (...), których zaopatrywanie w towar było obowiązkiem wnioskodawcy. Do pomocy przy pracach załadunkowych miał ładowacza (vide zeznanie świadka P. Z. (2) nagranie rozprawy z dnia 22 października 2015 r. 00:12:20). Nie inaczej we wskazanym zakresie zeznał świadek W. Z. podając, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w (...) wykonywał pracę spedytora. Świadek zaznaczył, że on sam pracował jako kierowca, natomiast P. J. wykonywał obowiązki spedytora. Świadek wskazał, że jeździł razem z ubezpieczonym po sklepach, do których rozwozili towar - wyjaśnił, że obowiązkiem ubezpieczonego było m.in. załadowanie i wyładowanie towaru, przy czym z uwagi na znaczny jego ciężar, pomagał mu w wykonywaniu tych obowiązków (vide zeznanie świadka W. Z. rozprawa z dnia 22 października 2015 r. 00:25:18). Nadto wnioskodawca zajmował się zabezpieczeniem towaru oraz dbał o to, aby dokumentacja dotycząca przewożonego ładunku była prawidłowo sporządzona. Zeznania świadków są także zbieżne z wyjaśnieniami samego wnioskodawcy, który podnosił, że jako ładowacz-spedytor jeździł wraz z kierowcą do sklepów, do których rozwożony był towar. Ubezpieczony podał, że jego obowiązkiem było wyładowanie oraz rozładowanie towaru, niekiedy dowiezienie go do sklepu samochodem marki S. lub Ż., jak również zabezpieczenie go, z uwagi na fakt, że ponosił za niego odpowiedzialność materialną, a skoro tak to nie uprawnionym jest uznanie, że prace, o których mowa w wykazie A, dział VIII, poz. 1 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywał stale. Jak wynika bowiem z definicji spedycji, spedycja to działalność polegająca na organizowaniu przewozu towaru, a do obowiązków spedytora należy w szczególności organizacja dostarczenia ładunku, tak by zagwarantować pełne bezpieczeństwo podczas trasy, planowanie trasy i możliwości ominięcia możliwych przeszkód, organizacja wydania i odbioru ładunku, kontrola podczas oznakowania spedycji ładunków, przygotowanie przesyłek do przewozu, np. pakowanie, konfekcjonowanie, kontrola jakościowa, wagowa, znakowanie przesyłek, załadunek, wyładunek, przeładunek, przygotowanie wszystkich dokumentów, które są niezbędne podczas transportu, opieka nad przesyłką w czasie przewozu, w tym informowanie zleceniodawcy o przeszkodach w jego wykonaniu, itp. A skoro tak, to oczywistym jest, że wykonywanie czynności związanych z powierzonymi wnioskodawcy obowiązkami spedytora uniemożliwiałoby mu wykonywanie pracy ładowacza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że ciężkie prace w transporcie polegające na załadunku i wyładunku ciężkich towarów odnoszą się do czynności za- i wyładunkowych wykonywanych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dla oceny, czy prace wykonywane przez skarżącego w okresie zatrudnienia w (...) istotnie można zaliczyć do ciężkich prac za- i wyładunkowych pomocniczo sięgnąć należy do rozporządzenia Ministrów Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia z dnia 1 kwietnia 1953 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników zatrudnionych przy ręcznym dźwiganiu i przenoszeniu ciężarów (Dz.U. Nr 22, poz.89) obowiązującego do 31 grudnia 2001 r. Rozporządzenie powyższe określały normy dopuszczalnego ciężaru przy transporcie ręcznym do 50 kg, gdy praca ma charakter dorywczy i odległość przenoszenia nie przekracza 25 m, 45 kg, gdy praca ma charakter dorywczy, a odległość przenoszenia przekracza 25 m a 40 kg, gdy praca ma charakter stały, a odległość przenoszenia wynosi od 25 m do 75 m. Z materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony przenosił towary z magazynu do samochodu dostawczego zarówno o ciężarze powyżej 50 kg – choć zgodnie z § 2 rozporządzenia zarówno dźwiganie jak i przenoszenie przez jednego pracownika przedmiotów, których ciężar przekracza 50 kg, jest zabronione – jak i skrzynki z warzywami o ciężarze 20-30 kg, kosze z pieczywem, skrzynki z wędlinami, czy inny lżejszy towar (vide przesłuchanie wnioskodawcy 22 października 2015 r. 00:42:17).

Sąd nie kwestionuje, że wnioskodawca w spornym okresie wykonywał prace, tzw. „szczególne”, to jednak - jak wykazało przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe - stale wykonywał również inne czynności pozbawione przedmiotowego charakteru (konwojenta, spedytora), co czyni uprawnionym twierdzenie, że we wskazanym w zaskarżonej decyzji okresie ubezpieczony nie był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy ciężkich pracach załadunkowych i wyładunkowych oraz przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie, a tym samym nieuprawnionym byłoby przyjęcie, że niniejszą pracę wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, co jest niezbędną przesłanką uznania danego zatrudnienia za szczególne. Tożsame stanowisko zajął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 3

kwietnia 2012 r. (III AUa 181/12, LEX nr 1163532) wyjaśniając, że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem, ale stale tj. ciągle wykonuje prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2012 r. (I UK 227/11, LEX nr 1157544) wskazując, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy. Nie jest więc dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, z czego a contrario wynika, że mogą i powinny być uwzględnione takie równocześnie wykonywane czynności, które miały szkodliwy wpływ na zdrowie zatrudnionego, bo zostały uznane przez ustawodawcę za pracę w warunkach szczególnych (por. wyrok SA w Katowicach z 30 stycznia 2001 r., III AUa 1887/0, PP 2002, nr 9, wyroki SN: z 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998/21/638 i z 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNPUSiSP 2003/17/419).

Przyjęcie (wadliwe) przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach przez ponad 15 lat, czyni zasadnym zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art.184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. Nr 153 z 2009 roku, poz.1227) w związku z przepisem § 1, §2 i §4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd Apelacyjny nie analizował zasadności zaliczenia lub nie pozostałych wskazywanych przez ubezpieczonego okresów do stażu szczególnego, albowiem nawet uwzględnienie ich - z uwagi na fakt, iż łącznie nie przekraczały 3 lat i 7 miesięcy - pozostałoby bez wpływu na prawo wnioskodawcy do żądanego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że ubezpieczony nie wykazał piętnastoletniego stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, a tym samym nie spełnił kumulatywnie wszystkich, koniecznych do przyznania wcześniejszej emerytury warunków (wieku 60 lat, 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych), określonych w przepisie art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U nr 8, poz.43), a skoro tak, to nie uprawnionym było przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia. Z tych względów Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

W punkcie 2 wyroku Sąd Apelacyjny, zgodnie z § 2 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 w zw. z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U 2013 r., poz. 490), przy uwzględnieniu treści art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c., orzekł o kosztach postępowania w ten sposób, że zasądził od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Michał Bober SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń